

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

POLSKIE WSPÓŁCZESNE OPOWIADANIA O TEMATYCE BIBLIJNEJ¹

Jednym z częstszych źródeł inspiracji, z którego czerpała i czerpie literatura, jest Biblia². Pomiedzy tekstami, w różny sposób nawiązującymi do Pisma św., pojawiają się od czasu do czasu krótkie formy epickie — opowiadania, które mają z Biblią — w swojej warstwie fabularnej czy ideowej — wyraźny, łatwo wyczuwalny związek. Takie opowiadania o tematyce biblijnej pojawiają się w różnych czasopismach i tomach opowiadań na tyle często, że jak można przypuszczać, zbierało się ich już po ostatniej wojnie sporo. Rzecz jest jednak zupełnie nie zbadana i chyba warto podjąć próbę zebrania i scharakteryzowania utworów tego typu; tym bardziej, że na temat opowiadań biblijnych nie napisano prawie nic, jeśli nie liczyć krótkich anonsów w czasopismach, poprzedzających ukazanie się opowiadania. Odchodzą w zapomnienie do archiwów, bibliotek razem z numerami czasopism, w których je zamieszczono. Warto je więc odszukać, zebrać i opisać.

Tak więc przedmiotem tej pracy będzie charakterystyka współczesnych polskich opowiadań o tematyce biblijnej, zamieszczanych w czasopismach i tomach opowiadań po II wojnie światowej.

Rozpocznę od próby ustalenia treści pojęcia „opowiadanie biblijne”, aby otrzymać w ten sposób jednoznaczne kryterium wyboru, pozwalające wyróżnić interesujące nas teksty spośród wielu opowiadań, które ukazały się w Polsce w wymienionym wyżej okresie.

Następnie, ze względu na to, że każde z badanych opowiadań musi pozostawać w jakimś stosunku do Pisma św., spróbuję ustalić możliwe sposoby podejścia do Biblii. Zabieg ten, jak przypuszczam, pozwoli wyróżnić z całego zbioru opowiadań biblijnych pewne ich odmiany, co z kolei umożliwi dokonanie, choćby wstępnej, systematyki zebranego materiału. Przyjrzymy się również wewnętrznej konstrukcji zebranych tekstów, by sprawdzić, czy poza tym, iż wszystkie łączy jakiś stosunek z Biblią, nie

¹ Artykuł jest skrótem pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem doc. dr Marii Jasińskiej-Wojtkowskiej.

² Zob. np. M. Dłuska. *Pismo święte i my*. „Tygodnik Powszechny” 30:1976 nr 34 s. 1, 4.

stanowią realizacji charakterystycznej tylko dla nich struktury, odmiany gatunkowej.

Opracowując „teorię” opowiadania biblijnego będziemy zdani na własne siły, ponieważ nie ma żadnych prac naukowych na interesujący nas temat. Obserwowaliśmy dyskusję dotyczącą sposobów istnienia i funkcji współczesnej literatury katolickiej czy — ogólniej — religijnej³. Prace na temat stosunku literatury do Biblii stwierdzają ogólnie istnienie takiego związku w naszej kulturze, mówią o obowiązkach pisarzy katolickich podejmujących tematy biblijne⁴. Mamy także opracowania dotyczące poszczególnych utworów czy całokształtu twórczości niektórych pisarzy wykorzystujących motyw biblijny; wypowiedziano się również przy okazji pojawiania się na rynku wydawniczym „wielkich” powieści biblijnych, jak *Przymierze* Zofii Kossak, *Listów Nikodema* Jana Dobraczyńskiego czy *Jezusa z Nazaretu* Romana Brandstaettera. Jednak wypowiedzi te, jedne ze względu na zbyt szczegółową problematykę, inne ze względu na zbyt ogólnikowość uwag dotyczących interesującego nas tematu, nie będą przydatne przy opracowywaniu postawionego wyżej problemu.

I. PRÓBA TEORII

Powiedzieliśmy już wyżej, określając przedmiot i cel tej pracy, że opowiadaniem biblijnym będziemy nazywali opowiadanie — utwór literacki nie wchodzący w skład Biblii, mający jednak z Biblią wyraźny, łatwo wyczuwalny (oczywiście dla znających Biblię) związek. To wstępne określenie, z konieczności mało precyzyjne, nie daje podstawy do wyodrębnienia z wielu opowiadań tych, które można by opatrzyć przymiotnikiem „biblijne”. Nie mówi bowiem nic o rodzaju związków, jakie powinny łączyć dane opowiadanie z Biblią. „Wycucie” zaś, cenne na etapie tzw. poznania przednaukowego, nie może być traktowane jako obiektywne narzędzie badawcze, przydatne do klasyfikacji i opisu opowiadań biblijnych. W tej sytuacji badacz „skazany” jest na zastosowanie metody dedukcyjnej. Musi więc „zbudować najpierw hipotetyczny model opisu (który lingwiści amerykańscy nazywają „teorią”), a potem przechodzić stopniowo od modelu ku odmianom, które jednocześnie uczestniczą w nim i odchylają się odeń: dopiero na poziomie tych zgodności i różnic odnajdzie, uzbrojony w jednolite narzędzie opisu, mnogość opowiadań, ich różnorodność [...]. Aby opisać i sklasyfikować nieskończenie wiele opowiadań, trzeba więc «teorii» (w

³ Zob. np. J. Zawieyski. *Zagadnienia literatury katolickiej. Próby ognia i czasu*. Poznań 1958; S. Sawicki. *Nowa obecność religii w literaturze*. W: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*. Lublin 1973 s. 521-530; *O badaniach nad literaturą katolicką. Rozmowa z doc. dr Marią Jasińską-Wojtkowską*. „Życie i Myśli” 24:1974 nr 4 s. 54-58.

⁴ Zob. np. J. Dobraczyński. *Pismo święte a pisarz*. W: tenże. *Książki, idee, człowiek. Eseje, artykuły i szkice*. Warszawa 1955 s. 327-334.

znaczeniu pragmatycznym, o którym mówiliśmy) i należy pracować najpierw nad jej odkryciem i naszkicowaniem”⁵.

Roland Barthes, postulując w przytoczonym wyżej fragmencie konieczność dedukcyjnego stworzenia teorii opowiadania, ma na myśli opowiadanie „w ogóle” i dlatego mówi o ich „nieskończonej liczbie”. Opowiadań biblijnych jest oczywiście mniej, ale i tak wystarczająco dużo, by dedukcyjny sposób postępowania można było uznać za usprawiedliwiony.

Teoria, którą tutaj spróbujemy „naszkicować”, będzie teorią „biblijności” opowiadań. Interesować nas będzie w terminie „opowiadanie biblijne”, jak powiedzieliśmy wyżej, ów przymiotnik określający różnicę gatunkową i pozwalający wyróżnić z szeregu opowiadań opowiadanie biblijne. „Biblijności” zaś będziemy szukali w samej strukturze dzieła literackiego. W omawianiu struktury dzieła literackiego posłużymy się ustaleniami teoretycznymi francuskiej szkoły strukturalno-semiotycznej⁶.

„Na poziomie najbardziej ogólnym — pisze Tzvetan Todorow — dzieło literackie ma dwa aspekty: jest równocześnie historią i wypowiedzią. Jest historią w tym znaczeniu, że przywołuje pewną rzeczywistość, wypadki, jakie ponoć się zdarzały, postacie, które — tak ujmowane — stapiają się z postaciami rzeczywistego życia. Tę samą historię można nam przekazać innymi środkami — na przykład filmowymi, można poznać ją z ustnego opowiadania świadka, nie wcieloną w książkę. Dzieło jest jednak równocześnie wypowiedzią: istnieje bowiem narrator relacjonujący historię, po przeciwnej zaś stronie czytelnik, który ją odbiera. Na tym poziomie liczą się już nie zrelacjonowane zdarzenia, lecz sposób, w jaki podaje ją nam narrator”⁷.

Powyższe dwa plany: plan historii (co się opowiada) i plan wypowiedzi (jak i po co się opowiada) można wyróżnić w każdym dziele literackim; można wyróżnić je więc w każdym opowiadaniu, można wyróżnić je w Biblii. Również „język Biblii jest językiem w dużej mierze artystycznym. [...] Język nie jest tu szatą pokrywającą tezy naukowe, którą należałoby usunąć, aby się dostać do sedna — jest samą wypowiedzią”⁸.

Poszczególne księgi Pisma św., a nawet wyodrębnione w księgach ich mniejsze części — perykopy, oprócz przedstawianych zdarzeń, tj. tego, co opowiadają (według naszej terminologii planu historii Biblii⁹), zawierają

⁵ R. Barthes. *Wstęp do analizy strukturalnej opowiadań*. „Pamiętnik Literacki” 39:1968 z. 4 s. 329.

⁶ Korzystam również z prac: B. Owczarek. *Opowiadanie i semiotyka. O polskiej nowelistyce współczesnej*. Wrocław 1975; B. Pięczka. *Teoria i typologia opowiadania (1945-1963). Z zagadnień struktury i narracji*. Wrocław 1975.

⁷ *Kategorie opowiadania literackiego*. „Pamiętnik Literacki” 39:1968 z. 4 s. 295.

⁸ N. Lohfink. *Jak rozumieć Pismo święte*. W: *Biblia dzisiaj*. Pod red. J. Kudasiewicza. Kraków 1969 s. 34.

⁹ Dalej skrót P H B.

tw. „wymowę teologiczną” księgi czy perykopy (jak i po co się opowiada). Tę „wymowę teologiczną” wyinterpretowaną z danej księgi lub jej części przez biblistów nazywać będziemy planem wypowiedzi Biblii¹⁰. Wymowa teologiczna Pisma św. jest formułowana i zamieszczana w komentarzach do jej poszczególnych ksiąg. W pracy omawiając P W B będziemy korzystali z tych komentarzy.

Związek danego opowiadania z Biblią może być więc dwojaki: może to być związek łączący plan historii opowiadania¹¹ z P H B (wspólna anegdota) lub związek łączący plan wypowiedzi opowiadania¹² z P W B (jednakowa „wymowa ideowa”).

Wydaje się jednak, że związek P W B z P W O nie może być brany pod uwagę jako różnica gatunkowa przy klasyfikacji opowiadań, a to przynajmniej z dwóch powodów:

1. Księgi Pisma św. w swojej wymowie (P W B) dają odpowiedź na wszystkie, najbardziej nawet głęboko tkwiące w człowieku pytania, ludzkie problemy. W związku z tym właściwie każde opowiadanie, które zajmuje się sprawami człowieka, pozostaje w swoim planie wypowiedzi w jakimś związku (jako afirmacja czy negacja) z Biblią, traktowaną jako całość, czy z wymową jakiegoś jej fragmentu. Zatem opozycja P W B—P W O nie może być traktowana jako kryterium wyróżniające opowiadania biblijne spośród innych; byłoby to kryterium zbyt szerokie.

2. Analiza planu wypowiedzi danego opowiadania (analogicznie P W B) prowadzi do sformułowania ostatecznego sensu dzieła, do wykrycia zawartej w nim ideologii. Staje się w końcu jego interpretacją. Jest to zabieg wysoce subiektywny. Zgadza się z tym również semiotycy z kręgu „Communication”: „Interpretacja danego elementu dzieła jest różna w zależności od osobowości krytyka, jego stanowiska ideologicznego, epoki. Interpretacja określonego składnika umieszcza go nie w systemie dzieła, lecz w systemie krytyka”¹³. Z tego powodu opozycja P W O—P W B potraktowana jako wyróżnik „biblijności” opowiadania byłaby kryterium zbyt subiektywnym.

Bardziej uzasadnione wydaje się przyjęcie jako wyróżnika „biblijności” opowiadania opozycji P H B—P H O. Opowiadanie, którego plan historii (anegdota) zaczerpnięty jest z Biblii, nazwiemy opowiadaniem biblijnym. Jest to kryterium obiektywne. Można zawsze sprawdzić, odnosząc się do samego tekstu Pisma św., czy P H O posiada punkty wspólne z P H B. Jest to równocześnie kryterium nie za szerokie: pozwala na wy-

¹⁰ Dalej skrót P W B.

¹¹ Dalej skrót P H O.

¹² Dalej skrót P W O.

¹³ Todorow, jw. s. 294.

dzielenie spośród wielu opowiadań określonej liczby tych, które wyraźnie nawiązują do Biblii.

Zastosowanie i tego kryterium jednak następuje pewne trudności. Pojęcie „planu historii” jest bowiem pojęciem złożonym. W większości opowiadań plan historii jest tylko w części zaczerpnięty z Biblii. Aby wykluczyć i na tym poziomie subiektywizm w osądzie, które opowiadanie należy nazwać opowiadaniem biblijnym, zachodzi potrzeba doprecyzowania pojęcia „planu historii”. Wyodrębnimy więc, idąc za ustaleniami współczesnej teorii opowiadania, podstawowe elementy składające się na plan historii. Są to: sytuacja — wydarzenie — akcja — bohater. Zdefiniujmy je za Bogdanem Pięczką:

1. **Sytuacja** — to zespół statycznych okoliczności nie posiadających swoich fabularnych „poprzedników” ani „następników”, nie implikujących żadnej akcji o kierunku prospektywnym.
2. **Wydarzenie** — to zespół okoliczności pobudzających jego rozwój w kierunku pewnej zmiany (negatywnej lub pozytywnej).
3. **Akcja** — to zespół wydarzeń rozwijających się od pewnego momentu początkowego ku końcowemu.
4. **Bohater** — to jednostka statyczna lub dynamiczna, wokół której koncentruje się historia¹⁴.

Pojęcia „bohatera” nie definiujemy w kategoriach osobowych. Bohaterem bowiem w opowiadaniu może być przedmiot martwy lub zwierzę.

Wyżej wymienione elementy dadzą się rozłożyć na dalsze części składowe, jako że sytuacja i wydarzenie to zespóły różnych okoliczności, akcja to zespóły różnych wydarzeń, zaś bohaterów zwykle w opowiadaniu bywa kilku, a każdy z nich jest również strukturą złożoną. Sytuację — wydarzenie — akcję — bohatera nazywamy tu elementami planu historii (Biblii czy opowiadania), elementy te, jak powiedzieliśmy, mogą składać się (i przeważnie składają się) z wielu punktów.

Opowiadaniem biblijnym więc, precyzując poprzednią wypowiedź, nazwiemy opowiadanie, które w planie historii ma wszystkie elementy tego planu (sytuacja—wydarzenie—akcja—bohater) przynajmniej w jednym punkcie styczne (zaczerpnięte) z odpowiednimi elementami planu historii dowolnego fragmentu Biblii. Aby lepiej zrozumieć przedstawioną tu propozycję, a zwłaszcza aby pokazać, jak rozumiemy styczność wszystkich elementów P H O z odpowiednimi elementami P H B, posłużmy się jako przykładem opowiadaniem Zofii Kossak pt. *Mędrca świata*¹⁵.

Oto plan historii tego opowiadania:

1. **Sytuacja**: Czas wydania edyktu o spisie powszechnym przez cesarza Augusta.

¹⁴ Jw. s. 23-24.

¹⁵ W: t a ż. *Ognisty wóz*. Warszawa 1963 s. 43-52.

2-3. Ciąg wydarzeń składających się na akcję: Malki-Or dostrzega „wzrokiem wewnętrznym” nieznaną gwiazdę + wyrusza w drogę + spotkanie z orszakiem Gaspara + spotkanie z orszakiem króla Baltazara, który wyjaśnia znaczenie gwiazdy + mędrcy wyjaśniają Baltazarowi prorocstwa mesjańskie + rozmowa o przygotowanych darach dla Mesjasza + powrót inną drogą, by nie wracać do Heroda.

4. Bohaterowie: Malki-Or, mag perski, władca wtajemniczonych — Gudnapar (Gaspar), mag hinduski — Baltazar, król Etiopii. Zauważamy łatwo, że P H O nawiązuje do wydarzeń znanych z *Ewangelii* św. Mateusza, konkretnie do 2, 1-12.

Oto elementy planu historii tego fragmentu Biblii:

1. Sytuacja: Czas wydania edyktu o spisie powszechnym przez cesarza Augusta.

2-3. Ciąg wydarzeń składających się na akcję: Przybycie mędrców do Jerozolimy + wizyta na dworze króla Heroda + ujawnienie wiadomości o nowej gwieździe + wyjaśnienie prorocstw mesjańskich przez arcykapłanów żydowskich + odnalezienie Dziecięcia i złożenie darów + powrót inną drogą, by nie wracać do Heroda.

4. Bohaterowie: Mędrcy ze Wschodu — Herod — arcykapłani — święta Rodzina.

Nałożmy teraz na siebie elementy obydwu planów historii: P H O i P H B. Otrzymamy następujący obraz:

Punkty odrębne PHB	Punkty styczne	Punkty odrębne PHO
1.	Czas wydania edyktu — o spisie powszechnym przez cesarza Augusta	
2-3. przybycie mędrców do Jerozolimy + wizyta u Heroda	Podróż mędrców ze Wschodu:	Malki-Or wyrusza w drogę + spotkanie z Gasparem + spotkanie z Baltazarem
arcykapłanów żydowskich + odnalezienie Dziecięcia i złożenie Mu darów	Wyjaśnienie prorocstw mesjańskich przez	Malki-Ora i Gaspara + rozmowa o darach
	Powrót inną drogą, by nie wracać do Heroda	+ rozmowa o wydarzeniach w Jerozolimie i w Betlejem

4.

Mędrcy ze Wschodu:

Herod — arcykapłani —
— święta Rodzina

Malki-Or — Gaspar —
Baltazar

Widzimy tu, że wszystkie elementy P H O (sytuacja—wydarzenie—akcja—bohater), składające się z wielu punktów, w niektórych swych punktach pokrywają się z odpowiadającymi im elementami P H B. Opowiadanie spełnia więc warunki stawiane przez definicję, może być nazwane opowiadaniem biblijnym. Punkty styczne P H O z P H B nazywać będziemy w dalszych rozważaniach elementami biblijnymi P H O. Takie sformułowanie definicji pozostawia, jak widzimy, miejsce na „wkomponowywanie” w fabułę Biblii fikcyjnych osób, zdarzeń, sytuacji, na pogłębienie rysów psychicznych biblijnych postaci, na wypełnienie „pustych” miejsc, jakie zostawia często schematyczny przekaz biblijny w zakresie opisu przyrody, środowiska akcji itp., czyli na wykonanie zabiegów, bez których tworzący opowiadanie—dzieło literackie nie mógłby się obejść. Elementy te nie pochodzą z Biblii, ale wchodzą w ścisłe związki z elementami biblijnymi P H O: współtworzą biblijną sytuację, są funkcjami tych samych wydarzeń i tej samej akcji; fikcyjni (w stosunku do Biblii) bohaterowie „współżyją” z bohaterami biblijnymi. Te niebiblijne elementy P H O, ze względu na ich ścisły związek z elementami biblijnymi, nazwiemy quasi-biblijnymi elementami P H O.

Tak sformułowana definicja pozwala dość precyzyjnie i obiektywnie, na podstawie analizy samego tekstu, wyodrębnić z wielu opowiadań grupę, którą odtąd nazywać będziemy opowiadaniem biblijnymi. Nimi będziemy się zajmowali w dalszej części pracy.

Istnieje jednak pewna grupa opowiadań (wspomnieliśmy o tym wskazując na konieczność doprecyzowania terminu „plan historii”), w których „wyczuwamy” już przy pierwszym czytaniu pewien narzucający się związek z Biblią. Związek ten jest wyczuwalny, ponieważ opowiadania te mają zaczerpnięte do swego planu historii niektóre elementy P H B. Pozostałe zaś elementy P H O nie wchodzą w żadne związki z elementami P H B: tworzą pozabiblijną sytuację, są funkcjami nie znanych z Biblii wydarzeń i akcji; bohaterowie zaś „nie mieszczą się” w Biblii. Te niebiblijne elementy P H O, ze względu na brak ich związku z elementami biblijnymi, nazwiemy pozabiblijnymi elementami P H O. W opowiadaniach, których plan historii jest zbudowany w części z elementów pozabiblijnych, występują np. biblijni bohaterowie, ale osadzeni są w niebiblijnym miejscu czy czasie. W opowiadaniu pt. *Stworzenie*¹⁶ Bóg i inni bohaterowie o bi-

¹⁶ S. Gołębiowski. *Stworzenie*. W: tenże. *Stworzenie*. Warszawa 1972 s. 7-24.

blijnych imionach dokonują czynności znanych z Pisma św. Sytuacja jest jednak niebiblijna. Za pomocą metafor biblijnych mówi się bowiem w opowiadaniu o przemianach społecznych i obyczajowych w prowincjonalnym miasteczku mazowieckim. Niekiedy w opowiadaniu występują biblijni bohaterowie, ale wydarzenia czy akcja, w których biorą udział, nie mają żadnych (nawet tak ogólnie pojętych, jak sugerowaliśmy wyżej) punktów wspólnych z akcją tych postaci przedstawioną na kartach Pisma św. (I tak np.: w zbiorze legend Ireny Dymkowskiej pt. *Dzieci z Betlejem*¹⁷ przedstawione są wydarzenia nie mające żadnych punktów styecznych z historią biblijną, mimo że bierze w nich udział biblijny bohater — Jezus). W opowiadaniu Janusza Głowackiego pt. *Raport Pilata*¹⁸ związki z Biblią, choć niewątpliwe, są jeszcze bardziej luźne. W niebiblijnej sytuacji (kryzys polityczny w wielkim nowoczesnym mieście) On zostaje aresztowany przez policję na skutek zdrady prostytutki Magdaleny (na JEGO zresztą polecenie), która używa przy tym słów wypowiedzianych w Biblii przez Judasza. Elementy obficie czerpane z Pisma św. — traktowane swobodnie jako tworzywo literackie — wykorzystywane są przez autora do budowy własnej prawdy artystycznej. Opowiadania, które w jakiś sposób nawiązują do Biblii, ale nie spełniają warunków ustalonej przez nas definicji opowiadania biblijnego, nazwiemy quasi-biblijnymi.

Z przedstawionej wyżej definicji wynika, że o przynależności jakiegoś opowiadania do grupy opowiadań biblijnych decyduje jego plan historii. Utwór narracyjny jednak w czytaniu prezentuje się jako całość i jako całość ma sens. Aby więc określić w pełni problematykę badawczą dotyczącą „biblijności” wyróżnionych opowiadań, trzeba wrócić do pojęcia „planu wypowiedzi”. Historia przytoczona w opowiadaniu, cały świat przedstawiony utworu, stają się w pewnym sensie jakby pretekstem, okazją do wypowiedzenia jakichś subiektywnych refleksji. „Plan historii — potwierdza te sugestie Pięczka — nie posiada semantycznej samodzielności, znaczenia, jakie ewokuje, przepływają do planu dyskursu [wypowiedzi — przyp. mój Z. A.] i dopiero na tej płaszczyźnie ulegają integracji. Przekaz charakteryzuje się więc pewną wirtualnością: dystrybutywny charakter planu syntagmatycznego [planu historii — przyp. mój Z. A.] ulega każdorazowo rozbiciu, jednostki sensu przerzucane są z osi poziomej na oś impli-cite pionową — a więc oś dyskursu, pełniącą w hierarchii porządku strukturalnego recit funkcję integrującą”¹⁹.

Powyższe uwagi na temat jedności planu historii i planu wypowiedzi w opowiadaniu odnoszą się również do planu historii i planu wypowiedzi

¹⁷ *Dzieci z Betlejem. Zbiór legend i opowiadań*. Warszawa 1969.

¹⁸ W: tenże. *Paradis*. Warszawa 1973 s. 5-50.

¹⁹ Jw. s. 30.

Biblii. Każde zdarzenie zanotowane przez autora Ksiąg świętych posiada, jak to już powiedzieliśmy, swoistą wymowę teologiczną, osiąga swoje znaczenie w planie wypowiedzi. Historia zaczerpnięta z Biblii „wciąga” więc jednocześnie w opowiadanie plan wypowiedzi biblijnej, z którym jest poprzez szereg zabiegów autorskich związana. Autor opowiadania, które nazywamy biblijnym ze względu na związek P H O z P H B, może jednak historię zaczerpniętą z Biblii opowiedzieć inaczej, niż zrobił to autor biblijny, może użyć innych środków literackich, a przez to na tej samej historii nabudować inną wypowiedź, nadać tej samej historii inny sens. Sens ten, podkreślmy to jeszcze raz, zbudowany na kanwie historii zaczerpniętej z Biblii, może być mniej lub bardziej bliski sensowi zawartemu w Piśmie św., może być nawet sprzeczny; może być mniej lub bardziej biblijny, a nawet zgoła antybiblijny. W tym ostatnim, skrajnym przypadku jednak opowiadanie nie przestaje być, w naszym pojęciu, opowiadaniem biblijnym, ponieważ poprzez przywołaną historię wyraźnie do Biblii nawiązuje. Tak więc o przynależności danego opowiadania do grupy opowiadań biblijnych decyduje stosunek styczności P H O i P H B, o różnym zaś charakterze „biblijności” decyduje stosunek P W O—P W B.

Zajmijmy się teraz omówieniem stosunku P W O—P W B, stawiając w centrum zainteresowania P W O, traktując zaś P W B jako punkt odniesienia. Ustalimy, jakie relacje mogą zachodzić między nimi, przy czym nie będzie nas interesował sposób budowania wypowiedzi. P W O może być budowany za pomocą bogatszych lub uboższych środków literackich w stosunku do P W B odpowiedniego fragmentu Pisma św. Nas interesuje ostateczny wynik zabiegów pisarskich autora. Tak więc:

1. P W O może być równy lub bardzo podobny do P W B, co oznaczymy znakiem \approx . P W O nie wprowadza żadnych nowych elementów w interpretacji P H O w stosunku do P W B będącego interpretacją analogicznego do P H O—P H B.

2. P W O w stosunku do P W B może być bogatszy lub uboższy od niego, ale jednak niesprzeczny z nim, co oznaczymy znakiem $<$ lub $>$. W tym przypadku P W O wprowadza do interpretacji historii zaczerpniętej z Biblii pewne nowe elementy, których w P W B nie można odnaleźć, przejmując jednocześnie przynajmniej niektóre elementy zawarte w P W B.

3. P W O może być wreszcie całkowicie różny w stosunku do P W B, co oznaczymy znakiem \neq . Oznacza to, że w miejsce interpretacji jakiegoś zdarzenia proponowanej przez Biblię, opowiadanie podsuwa inną interpretację, całkowicie różną od wymowy P W B.

Z dotychczasowych rozważań widać, że tekst opowiadania biblijnego jest zawsze repliką jakiegoś konkretnego fragmentu Biblii. Zwróćmy więc jeszcze uwagę na kierunki, w jakich relacja repliki może zachodzić. Tekst-

-replika najczęściej zwraca naszą uwagę na tekst replikowany. Odbija pierwowzór w sobie jakby w zwierciadle (często jest to krzywe zwierciadło), byśmy, dzięki tekstowi-replike, mogli go zahaczyć inaczej, tak jak chce tego autor repliki. Relacja repliki może przebiegać również w innym kierunku. Tekst-replika może dzięki odpowiednim zabiegom autorskim odnosić tekst replikowany do innego tekstu lub rzeczywistości, do których on „sam z siebie” nie pozostaje w żadnej relacji. W tym przypadku tekst-replika odkrywa jakąś relację wirtualnie istniejącą w tekście replikowanym, ale dotąd nie zauważaną, lub stwarza warunki do zaistnienia nowej relacji.

Powyższe uwagi odnoszą się również, do opowiadań biblijnych, które, by uzyskać pełny obraz ich stosunku do Biblii, należy opisywać jako człon opozycji:

BIBLIA—OPOWIADANIE—RZECZYWISTOŚĆ POZABIBLIJNA.

Przez „rzeczywistość pozabiblijną” rozumiemy tu tekst lub rzeczywistość pozaliteracką, do których nie ma odniesień w danym, replikowanym przez opowiadanie fragmencie Biblii.

Zestawiając uwagi na temat stosunku PWO—PWB z uwagami dotyczącymi kierunków działania replik, otrzymamy cztery odmiany opowiadań biblijnych. (Oznaczmy wchodzący w opozycję fragment Biblii symbolem $\frac{PWB}{PHB}$, opowiadanie przez $\frac{PWO}{PHO}$, a rzeczywistość pozabiblijną przez R oraz użyjmy proponowanych wyżej znaków na oznaczenie relacji zachodzących pomiędzy nimi):

Odmiana I:

$$\begin{array}{c} \downarrow \quad \downarrow \\ \frac{PWB}{PHB} \approx \frac{PWO}{PHO} : R. \end{array}$$

PHB jest styczny z PHO. Wynika z definicji opowiadania biblijnego. PWO nie wprowadza żadnych nowych elementów w interpretacji PHO w stosunku do PHB — zachodzi relacja nr 1, omówiona wyżej. Nie ma żadnych odniesień do rzeczywistości pozabiblijnej. Opowiadanie zwraca naszą uwagę na tekst Biblii, który przekazuje w sposób właściwy literaturze. Taką odmianę opowiadania biblijnego nazwiemy repliką ilustrującą lub ilustracją Biblii.

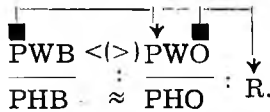
Odmiana II:

$$\begin{array}{c} \downarrow \quad \downarrow \\ \frac{PWB}{PHB} \approx \frac{PWO}{PHO} : R. \end{array}$$

Stosunek PHB—PHO jak wyżej. Stosunek PWB—PWO jak w przypadku relacji nr 3, omówionej wyżej. PWO kieruje naszą uwagę na PWB negując go we wszystkich ważniejszych, znaczących punktach. W związku z tym nie można mówić o odnoszeniu PWB danego fragmentu Pisma św. do jakiejś rzeczywistości pozabiblijnej; powstaje zupełnie nowa interpretacja przytoczonej w PHO anegdoty biblijnej stycznej z PHB. Dla tej odmiany opowiadania biblijnego proponujemy nazwę repliki polemizującej lub polemiki z Biblią.

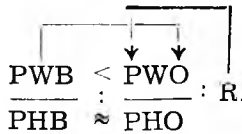
W obydwu wypadkach są to opowiadania „nastawione” na Biblię. W pierwszym chce się przybliżyć czytelnikowi jakiś jej fragment, w drugim zaś, pokazawszy historię biblijną w innym świetle, chce się jej wymowie zaprzeczyć.

Odmiana III:



Stosunek PHB—PHO jak wyżej. Stosunek PWO—PWB jak w relacji nr 2. PWO różni się od PWB wprowadzając nowe elementy, których nie zawierał PWB. Elementy te nie przeciwstawiają się elementom PWB, lecz je uzupełniają, rozwijają. PWO zbudowane na anegdocie biblijnej, odpowiednio ją modyfikując (w granicach wskazanych przy omawianiu definicji opowiadania biblijnego), wskazuje na jej odniesienie do spraw i faktów, którego to odniesienia PWB nie zawierał. Replika wskazuje tym samym na odniesienie stycznego z PHO — PHB do rzeczywistości pozabiblijnej (R) i proponuje jego zmodyfikowaną interpretację. Taką odmianę opowiadania biblijnego nazwiemy repliką reinterpretującą lub reinterpretacją Biblii.

Odmiana IV:



Stosunek PHB—PHO jak wyżej. Stosunek PWO—PWB jak w relacji nr 2. PWO różni się od PWB wprowadzając nowe elementy, których PWB nie zawierał. Elementy te pojawiają się dzięki odniesieniu anegdoty zaczerpniętej z Pisma św. do rzeczywistości pozabiblijnej (R). Rzeczywistość ta wyciska swoje piętno w PWO, przy czym plan ten jest najczęściej tak konstruowany, by czytelnik podczas lektury mógł łatwo po-

znać, o jaką rzeczywistość w replice chodzi. Tę odmianę opowiadania biblijnego nazwiemy repliką aplikującą lub aplikacją Biblii²⁰.

Zarówno aplikacja Biblii, jak i replika reinterpretująca wprowadza trzeci człon relacji Biblia—opowiadanie—rzeczywistość pozabiblijna. Odmiany te różnią się jednak od siebie kierunkiem działania repliki: reinterpretacja jest nowym spojrzeniem na historię biblijną, zaś aplikacja jest interpretacją rzeczywistości pozabiblijnej za pomocą Biblii.

Po przedstawieniu odmian opowiadań biblijnych należy jeszcze dodać, że są to tzw. typy idealne. W praktyce oczywiście opowiadania te nie muszą występować zawsze w „czystej postaci”; mogą realizować różne kombinacje wymienionych wyżej odmian tworząc różne „odmiany mieszane”.

II. CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU

Konstruując definicję opowiadania biblijnego, budując jego model oraz przechodząc od niego „ku odmianom, które jednocześnie uczestniczą w nim i odchylają się odeń [...] uzbroiliśmy się w jednolite narzędzie opisu [...]”. Za pomocą tego narzędzia-modelu wyróżniono z bogatego dorobku polskiej prozy lat 1945-1976 106 opowiadań biblijnych *sensu stricto* oraz poklasyfikowano je według przedstawionych wyżej wzorów. Zgodnie z przewidywaniami wyróżniono cztery odmiany opowiadań biblijnych ze względu na ich stosunek do Biblii. Okazało się, że 22,5% stanowią opowiadania będące repliką ilustrującą, 5,5% — to polemiki z Biblią, najwięcej, bo aż 70% przeanalizowanych tekstów, realizuje odmiana, którą nazwaliśmy reinterpretacją Biblii. Najmniej, bo zaledwie 2%, przypada na aplikacje Biblii.

Ciekawie przedstawia się rozmieszczenie w czasie wyżej wyróżnionych odmian: ilustracje Biblii pojawiają się regularnie (2-3 w ciągu roku) od początku omawianego okresu: ich liczba wzrasta na początku lat pięćdziesiątych (5 opowiadań w 1952 r.). W roku 1958 ciąg ten się urywa. W 1962 pojawiło się wprawdzie jeszcze jedno opowiadanie tego typu, ale jest to już wypadek odosobniony.

W roku 1969 spotykamy pierwszą polemikę z Biblią. Jest to opowiadanie Janusza Koniusza pt. *Zmartwychwstanie*²¹. Tekst ten rozpoczyna ciąg odmiany opowiadań, które ukazywać się będą odtąd prawie każdego roku aż do chwili obecnej. Przypomnijmy, że właśnie w tych latach pojawiają się również powieści podejmujące polemikę z Biblią. W roku 1971

²⁰ Relacja ta przypomina w pewnym sensie zjawisko znane w teorii powieści pod nazwą „powieść z kluczem”. Zob. *Słownik terminów literackich*. Red. J. Sławiński. Wrocław 1976 s. 333.

²¹ W: tenże. *Dialog w domu*. Poznań 1969 s. 5-22.

ukazuje się *Prorok* Henryka Chmielewskiego²², który w powieści o Mojżeszu, zakładając, że istnieje tylko rzeczywistość materialna, przekształca konsekwentnie wszystkie zjawiska opisywane przez Biblię, w których ona sugeruje działalność pierwiastka nadprzyrodzonego, by wykazać, że sprawcami wszystkiego są wyłącznie ludzie i przyroda. W roku 1973 wydano powieść Henryka Panasa pt. *Według Judasza*²³. W utworze tym, napisanym z pozycji koncepcji naturalistycznych, zaprzeczających zwłaszcza faktowi zmartwychwstania, sugeruje autor, że prawda, jaką posiadamy o Jezusie, jest zniekształcona, zaś o faktycznym przebiegu zdarzeń wie tylko Judasz — taki, jakiego ukazano w powieści.

Opowiadania trzeciego typu (repliki reinterpretujące) ukazują się niemalże regularnie w ciągu całego, badanego w tej pracy okresu.

Aplikacje Biblii (tylko dwa teksty) ukazały się w latach 1948 i 1962²⁴. Tak więc rozmieszczenie w czasie odmian polskiego opowiadania biblijnego wygląda następująco:

	1945	1958	1969	1976
ilustracja	_____	_____	_____	_____
polemika	_____	_____	_____	_____
reinterpretacja	_____	_____	_____	_____
aplikacja	_____	_____	_____	_____

Przedstawione wyżej wyniki obserwacji traktujemy jako zasygnalizowanie dostrzeżonych prawidłowości rezygnując z ich interpretacji, bowiem przyjęta przez nas metoda, ograniczająca się w zasadzie do immanentnej analizy tekstów, nie daje do tego podstaw.

Po tej ogólnej, wstępnej charakterystyce zebranego materiału przystąpimy do omówienia wyników z całościowej analizy poszczególnych odmian opowiadań biblijnych.

Ilustracja Biblii

Opowiadania te w przeważającej większości (21 na 24) są ilustracją zdarzeń znanych z ksiąg Pisma św. Nowego Testamentu. Najczęstszym motywem jest męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa (10 opowiadań). Pozostałe opowiadania przedstawiają nawiedzenie przez Marię św. Elżbiety, Boże Narodzenie, nawrócenie św. Pawła (po 2 opowiadania), powołania św. Piotra, zapowiedź przyjścia Mesjasza przez Jana Chrzciciela, przypowieść o bogaczu i Łazarzu oraz zesłanie Ducha Świętego (po jednym opowiadaniu). Trzy opowiadania są nawiązaniem do Starego Testamentu:

²² Warszawa 1971.

²³ Olsztyn 1973.

²⁴ W. Przepiórkowski. *Oblawa w Betlejem*. „Dziś i Jutro” 4:1948 nr 2 s. 1-2; K. Segal. *Miłość w Dolinie Soreg*. W: tenże. *Miłość o zmierzchu*. Katowice 1962 s. 159-167.

historię proroka Eliasza przedstawiają dwa opowiadania, a jedno historię Rut.

Teksty te powielają zarówno w swoim planie historii, jak i w planie wypowiedzi strukturę replikowanych fragmentów Pisma św. Zachowują kolejność wydarzeń znaną z Biblii, w opowiadaniach występują wyłącznie bohaterowie biblijni. W tekście opowiadania bardzo często zawarty jest w całości replikowany tekst Biblii, zwłaszcza wypowiedzi postaci. Wypowiedzi narratora zdradzają miejscami pewien dystans czasowy do opowiadanego zdarzenia, zawierają bowiem komentarz sugerujący takie, a nie inne rozumienie ich wymowy, zawsze zgodne ze współczesnym autorowi tekstu stanem wiedzy biblijnej.

Polemika z Biblią

Polemika, jaką podejmuje się z Biblią, jest wymierzona zawsze w jej „najczulsze” miejsce: dyskutuje się bowiem w analizowanych opowiadaniach z fragmentami Pisma św., które mówią o stworzeniu świata przez Boga i początkach ludzkości (2 opowiadania). Stanisław Broszkiewicz, przywołując antropomorficzny opis stworzenia świata zawarty w *Księdze Rodzaju*, podejmuje z nim polemikę za pomocą wprowadzonych elementów humorystycznych, oscylujących pomiędzy parodią i groteską. Stwarzający Bóg jest „kieskim” konstruktorem, a istniejąca postać świata (taka, a nie inna) jest wynikiem przypadku, braku odpowiedniego materiału itp.²⁵ Adolf Rudnicki, opowiadając historię ofiarowania Izaaka²⁶, stawia pytanie: Czy można żądać od człowieka takiej próby wierności, jakiej zażądał Bóg od Abrahama? Odpowiada zdecydowanie: — Nie! Abraham, spełniając polecenie Boga, z wiernego i oddanego sługi stał się bezwolnym niewolnikiem.

Boskości Jezusa zaprzeczają opowiadania Stanisława Broszkiewicza *Trzydzieści srebrników*²⁷ i Janusza Koniusza *Zmartwychwstanie*²⁸. Bohaterem *Trzydziestu srebrników* jest oczywiście Judasz, przedstawiony jako zawodowy policjant, służący zarówno Piłatowi, jak i faryzeuszom, którego w odwecie za denuncjację powiesili Apostołowie. Oni są również bohaterami opowiadania Koniusza. Gdy wszyscy już sprzeniewierzyli się swojemu powołaniu, okazuje się, że Chrystus nie zmartwychwstał — odnajdują jego ciało złożone w innym miejscu, niż powszechnie myślano.

Autorzy tych opowiadań, przywołując historię biblijną, „dotwarzają”

²⁵ *Genesis*. W: tenże. *Takie buty*. Katowice 1973 s. 7-10.

²⁶ A. Rudnicki. *Teksty małe i mniejsze. Ofiarowanie Izaaka*. „*Twórczość*” 25:1970 nr 5 s. 29-40.

²⁷ W: tenże. *Takie buty* s. 11-15.

²⁸ W: tenże. *Dialog w domu* s. 5-22.

w planie historii wydarzenia pozabiblijne. Jak w wypadku repliki ilustrującej, tak i tutaj często w tekście pojawiają się cytaty z Biblii; są one jednak umiejętnie preparowane (opuszcza się pewne fragmenty — wyrazy czy całe zdania — lub umieszcza się dokładne cytaty w zmienionym kontekście). W ten sposób uzyskuje się wrażenie dużej „wierności” tekstowi Biblii. W tekście opowiadania-polemiki przeważają jednak nad elementami biblijnymi i quasi-biblijnymi elementy pozabiblijne. Nagromadzenie ich służy do budowy P W O różnego od P W B przytoczonego fragmentu Pisma św. Obok oznak budujących na poziomie fabuły argumenty służące polemice z Biblią pojawiają się często w tekście opowiadania wyraźne wypowiedzi narratora, za pomocą których stara się on przekonać odbiorcę o prawdziwości proponowanej wersji wydarzeń oraz o słuszności ich interpretacji. W opowiadaniach tych obraz rzeczywistości budowany jest według laickiej, materialistycznej koncepcji, co również jest elementem polemiki z Biblią — zaprzeczeniem jej na poziomie biblijnego światopoglądu.

Aplikacja Biblii

O aplikacji Biblii mówimy wówczas, gdy jakąś rzeczywistość pozabiblijną interpretujemy za pomocą Biblii. Ten typ opowiadania biblijnego reprezentowany jest przez dwa teksty. Jeden z nich pt. *Oblawa w Betlejem* Władysława Przepiórkowskiego²⁹ interpretuje za pomocą obrazu „rzezi niewiniątek” bestialskie akcje gestapo, drugi — Kalmana Segala pt. *Miłość w Dolinie Soreg*³⁰ jest próbą ukazania problematyki związanej z konfliktem pomiędzy miłością dwojga ludzi a obowiązkiem wobec ojczyzny i praw swej rasy, na przykładzie biblijnej historii Samsona i Dalili. Dalila, córka narodu „rasy panów”, zdradza ukochanego człowieka — Żyda i wydaje go w ręce „służby bezpieczeństwa”. Postępek ten jest oceniony negatywnie, zgodnie z tym jak ocenia Biblia.

W przypadku obydwu opowiadań-aplikacji czytelnik wyczuwa, że historia biblijna jest jedynie pretekstem, ponieważ wypowiedź dotyczy wydarzeń pozabiblijnych. Zarówno w jednym, jak i drugim opowiadaniu pomija się nadprzyrodzoną wymowę przywołanego tekstu Pisma św. (nie negując jej jednak) kładąc nacisk na „przyrodzoną” wymowę P W B, ponieważ dostrzega się analogię pomiędzy nią a rzeczywistością, o której za pomocą historii biblijnej się mówi. Na obraz biblijny „nakłada się” obraz znany skądinąd czytelnikowi, nabierając nowych treści. Uzyskanie tego efektu w przypadku analizowanych opowiadań umożliwiły zabiegi dokonane w warstwie stylistyczno-językowej. Warto jeszcze dodać, że problemy, które próbuje się interpretować za pomocą historii biblijnej, w obydwu

²⁹ „Dziś i Jutro” 4:1948 nr 2 s. 1-2.

³⁰ W: tenże. *Miłość o zmierzchu*. Katowice 1962 s. 159-167.

wu wypadkach są związane z II wojną światową, choć obydwa opowiadania dzieli od siebie okres 14 lat.

Reinterpretacja Biblii

Na koniec przyjrzymy się najliczniejszej grupie opowiadań biblijnych. Model repliki-reinterpretacji realizuje 75 tekstów. W przeważającej części, podobnie jak w przypadku ilustracji, nawiązują one do tekstów Pisma św. Nowego Testamentu (71 opowiadań), najczęściej przywołują wydarzenia związane z historią męki Pańskiej (22 opowiadania) i Bożego Narodzenia (14 opowiadań). O ile jednak w centrum uwagi narratora w przypadku replik ilustrujących znajdował się (zgodnie z *Ewangelią*) Chrystus, w przypadku opowiadań-reinterpretacji głównymi bohaterami stają się ludzie. W utworach opowiadających historię Bożego Narodzenia na pierwszy plan wysuwają się pasterze (w 8 opowiadaniach) lub mędrcy przybywający z pokłonem (w 6 opowiadaniach). W tekstach nawiązujących do wydarzeń związanych z męką i śmiercią Chrystusa bohaterami opowiadań są: Judasz (w 4 opowiadaniach), Piłat (w 7 opowiadaniach), Piotr (w 5 opowiadaniach), rzymski żołnierz (w 2 opowiadaniach), dobry łotr (w 2 opowiadaniach), postaci quasi-biblijne (w 2 opowiadaniach). W opowiadaniach, których bohaterami są osoby znane z Biblii, pojawiają się zwykle obok nich postaci quasi-biblijne jako ich partnerzy (np. córka Piłata, siostrzeniec św. Piotra, narzeczona Judasza, żona Łazarza). W 29 zaś utworach postaci quasi-biblijne są bohaterami głównymi, natomiast postaci biblijne występują jakby „w cieniu”, wprowadzając naczelnie postacie opowiadania w biblijny kontekst. Ani jeden raz bohaterem opowiadania nie jest bezpośrednio Chrystus. Najczęściej pojawia się On tylko w krótkich epizodach (przechodzi właśnie drogę, jest obecny w rozmowach bohaterów, obserwujemy, jak Go poszukują; sceny: sądu u Piłata, śmierci na krzyżu — zajmują zaledwie po kilka wierszy w opowiadaniach, w których są przytaczane), niemniej jednak Jego obecność jest zaznaczona w każdym opowiadaniu.

Wprawdzie w dwóch wypadkach przedmiotem rozważań całego opowiadania staje się osoba Chrystusa, ale oglądamy raz Jego dzieciństwo, a raz działalność publiczną. Narratorami bowiem są: w pierwszym wypadku Maria, w drugim św. Piotr. Mimo więc tego, że mówi się w toku narracji o Jezusie, bohaterami opowiadania są właśnie wspominające swoje spotkanie z Nim osoby, o czym wyraźnie świadczą również tytuły utworów: *Matka Nauczyciela z Nazaretu*³¹, *Szymon Piotr*³².

³¹ M. Maliński. *Matka Nauczyciela z Nazaretu*. „Tygodnik Powszechny” 28:1974 nr 33 s. 3.

³² Tenże. *Szymon Piotr*. „Gość Niedzielny” 63:1976 nr 10 s. 87-88.

Opowiadania nawiązujące do Starego Testamentu, w których bohaterami są: Adam i Ewa, Abraham i Izaak, Mojżesz i Aaron, prorok Baalam, wykazują te same prawidłowości; obok postaci biblijnych występują quasi-biblijne: Abrahamowi z opowiadania Jerzego Zawieyskiego³³ towarzyszy stale Kamuel — człowiek o wielu twarzach — znak równoczesnej obecności w człowieku dobra i zła. Nawet w opowiadaniu o Adamie i Ewie, którego akcja rozgrywa się w raju, pojawiają się postaci quasi-biblijne: mówiąca gołębicą Animah — rzecznik dobra, drapieżnik Barbarus, zaś bohaterem tytułowym staje się wąż-kusiciel, znany wprawdzie z Biblii, ale tu obdarzony znaczącym, quasi-biblijnym imieniem Bhuta³⁴.

Bohaterowie (zarówno biblijni, jak i quasi-biblijni) biorą udział w wydarzeniach, o których wprawdzie nic z Biblii nie wiemy, ale które bądź to prowadzą akcję opowiadania w kierunku sceny znanej z Pisma św., bądź też (rzadziej) są jej dalszym ciągiem. Często również punkt styyczny linii wydarzeń, budujący fabułę tekstu z wydarzeniem biblijnym, wypada w jej środku:

W+w+w+w+w
 w+w+w+W
 w+w+W+w+w

(„W”=wydarzenie wspólne dla Biblii i opowiadania, „w”=wydarzenie znane tylko z opowiadania).

Te quasi-biblijne wydarzenia, umieszczając bohaterów opowiadań (zarówno tych znanych z Pisma św., jak i stworzonych przez autora) w nowych, oryginalnych w stosunku do Biblii sytuacjach życiowych, pozwalają przeżywać im nowe problemy, konflikty ludzkiej egzystencji, o których natchnieni autorzy tej Księgi nie wspominają. Wprowadzenie zaś następnie bohatera przeżywającego ów niebiblijny konflikt w biblijną rzeczywistość pozwala na skonfrontowanie jego postawy ze światopoglądem Biblii. W momencie takiej właśnie konfrontacji najczęściej pojawia się w opowiadaniu wysłannik Boży lub sam Chrystus i poprzez swoje słowo lub działalność, a czasem sam fakt obecności, rozwiązuje zarysowany problem.

Jakie konflikty przeżywają bohaterowie w analizowanych opowiadaniach? Jednym z częstszych konfliktów, jaki pojawia się w życiu bohaterów opowiadań biblijnych, jest konflikt wartości: *m a t e r i a — d u c h*. Judasza z opowiadania Bernarda Krzysztofa Cabana doprowadza do zdra-

³³ *Dno studni niepamięci*. „Tygodnik Powszechny” 8:1952 nr 7 s. 1-2; nr 8 s. 5-6; nr 9 s. 8-9.

³⁴ J. Kędziora. *Wąż Bhuta szepcząc...* (*Fantazja na temat Księgi Genesis*). „Za i przeciw” 2:1958 nr 37 s. 10-11; nr 38 s. 10-11.

dy nadmierne przywiązanie do bogactw³⁵, Izaak z opowiadania Janiny Hertz nastawił się w życiu wyłącznie na zdobywanie bogactw materialnych i dopiero w obliczu śmierci widzi swój błąd. Spotkanie z Jezusem na krzyżu otwiera mu oczy³⁶. Problemem specjalnego powołania człowieka do poświęcenia życia ziemskiego dla królestwa Bożego zajmuje się kilka opowiadań³⁷. Joel (ewangeliczny bogaty młodzieniec) dopiero po doświadczeniu wielu nie-szczęść i niepowodzeń pod koniec życia rozumie swój błąd: zamiast Chrystusa wybrał bogactwo. Teraz, pod koniec życia, wróci do Chrystusa i poświęci Mu resztę swych dni. Jego pomyłki bowiem nie mogło naprawić szczodre rozdawanie jałmużny, ponieważ Bogu trzeba przede wszystkim oddać siebie³⁸. Z tego też powodu w opowiadaniu Przemysława Mroczkowskiego zamieniają się przed żłobkiem w proszek błyszczące kule przywiezione przez Baltazara, a Chrystus patrzy niezadowolony, ponieważ owe świecidełka nie są osobistym darem mędrca. Dopiero, gdy zmartwionemu magowi zostaje tylko kawałek zwyczajnej żywicy, a on sam daje Chrystusowi to „niby nic”, a jednak wszystko, co ma — dar zostaje przyjęty³⁹. O wartości zaś człowieka nie stanowi stan majątkowy, lecz dobro, które realizuje on w swoim życiu, i jego bliski kontakt z Bogiem⁴⁰. Opowiadania ukazują, że człowiek, który oddał Bogu wszystko, nie zostawiając sobie nic, otrzymuje od Niego stokrotną zapłatę. Św. Józef, który złożył Bogu w ofierze swoje pragnienie ojcostwa, został opiekunem Syna Bożego⁴¹.

Innym częstym problemem, przed którym stają bohaterowie opowiadań, jest sprawa rozpoznania Boga, który przychodzi do człowieka. Mojżesz, kapłan ze świątyni jerozolimskiej, przedstawiony przez Janinę Hertz, nie rozpoznaje Boga w Jezusie, ponieważ człowiek, którego ujrzał w świątyni, nie odpowiadał jego własnym, ludzkim wyobrażeniom, które wyrobił sobie o Mesjaszu na podstawie fałszywie rozumianych ksiąg Pisma św.⁴² Św. Józef, który nie dostrzegł Boga w Chrystusie, został na starość samotny i nieszczęśliwy⁴³. Wiedza ludzka oparta na empirii musi czasem

³⁵ *Trzydzieści srebrników*. „Gość Niedzielny” 30:1953 nr 26 s. 90-92.

³⁶ *Uczta w Macheroncie. Izaak syn Mojżesza*. „Królowa Apostołów” 38:1952 s. 3-5, 30-32.

³⁷ Zob. np. J. Kędzióra. *Lux in tenebris*. „Dziś i Jutro” 2:1946 nr 21 s. 5.

³⁸ L. Prorok. *Ucho igielne*. „Królowa Apostołów” 38:1952 s. 39-43.

³⁹ *Baśń trzechkrólowa*. „Więź” 1:1958 nr 8 s. 58-69.

⁴⁰ J. Hertz. *Służebnica Pańska*. „Królowa Apostołów” 38:1952 s. 62-64.

⁴¹ H. Jezierska. *Józef z pokolenia Dawida*. „Tygodnik Warszawski” 3:1947 nr 1 s. 7.

⁴² *W świątyni jerozolimskiej*. „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 4:1956 nr 2 s. 4-5.

⁴³ K. Nowakowska-Janiszewska. *Józef*. „Więź” 14:1971 nr 2 s. 75-88 (opowiadanie to jest w pewnych partiach również polemiką z Biblią).

schylić czoła przed wiarą, choć zajęcie takiej postawy nie zawsze przychodzi człowiekowi łatwo. Rozumieją to mędrzy z opowiadania Zofii Kossak⁴⁴.

Człowiek najłatwiej odnajduje Boga wypełniając swoje obowiązki. Rozpoznając swoje powołanie życiowe każdy z ludzi ma do spełnienia w tym życiu jakieś konkretne, przez Stwórcę zlecone zadanie⁴⁵. Ludzie, którzy odnaleźli Boga i chcą żyć według Jego nauki, nie zawsze wprawdzie spotykają się ze zrozumieniem przez innych⁴⁶, ale tym, którzy Boga miłują, wszystko obraca się ku dobremu⁴⁷, ponieważ Bóg nigdy ich nie opuszcza⁴⁸.

Pojawia się w analizowanych tekstach również problem przebaczenia. Chrystus gotów jest przebaczyć każdą winę, nawet zdradę Judaszowi, byle tylko winowajca uwierzył w Jego miłość⁴⁹. Dlatego człowiek grzeszny nie znajdzie spokoju, dopóki nie zwróci się z ufnością do Chrystusa. Na próżno męczy się więc Jeremiasz — bohater opowiadania Karoliny Rusz — próbujący zrzucić brzemie swych win na innych, zwłaszcza na Akmę, swoją dziewczynę, która namówiła go do wielu zbrodni. Dopiero wyznanie win w obliczu śmierci Chrystusowej daje mu prawdziwe ukojenie⁵⁰.

Chyba najczęściej poruszonym problemem w analizowanych opowiadaniach jest sprawa wewnętrznej przemiany człowieka. Na początku utworu zwykle dowiadujemy się o problemach moralnych, jakie nurtują bohatera, obserwujemy jego upadek. Nie pomagają prośby i próby oddziaływania bliskich osób. Następnie bohater przeżywający konflikt w jakiś sposób spotyka na swojej drodze Chrystusa (osobiście lub poprzez Jego uczniów głoszących dobrą nowinę), co powoduje przemianę wewnętrzną bohatera. Często towarzyszy jej uzdrowienie z dolegliwości fizycznych (przeważnie jest to przywrócenie wzroku niewidomemu). Tak więc zły Achim dokuczający kalece Isai staje się jego troskliwym opiekunem pod wpływem odwiedzin w stajence betlejemskiej⁵¹, zła córka po wysłuchaniu słów Chrystusa wraca do swego ojca⁵², rozpustna Feba pod wpływem przykładu i nauki św. Pawła, który również uzdrowił jej synka,

⁴⁴ *Mędrzy świata* s. 43-52.

⁴⁵ Zob. Z. Kossak. *Widzę Go!* W: *taż. Ognisty wóz* s. 5-24.

⁴⁶ A. Olszyna. *Powrót. Opowieść epifanijna*. „Gość Niedzielny” 35:1958 nr 4 s. 28-29; nr 5 s. 44; nr 6 s. 48-49.

⁴⁷ J. Kucianka. *Pawłowa uprzężniczka*. „Nasza Droga” 22:1948 s. 20-21.

⁴⁸ L. H. *Podróż do Betlejem*. „Nasza Droga” 25:1951 s. 186.

⁴⁹ A. Podzierski. *Spowiedź Judasza*. „Kalendarz Ewangelicki” 69:1956 s. 251-255.

⁵⁰ *Sitacz galilejski*. „Zwiastun” 17:1962 s. 213-215.

⁵¹ A. Dumańska. *Isaja*. „Nasza Droga” 26:1952 s. 12-13.

⁵² P. Lubosik. *Królestwo Mesjasza*. „Gość Niedzielny” 40:1963 nr 9 s. 75, 79.

rozpoczyna nowe życie, odnajduje porzuconego męża⁵³. Kropla krwi Chrystusa zmienia rzymskiego setnika⁵⁴.

Obok tych problemów powtarzających się w wielu opowiadaniach zwróćmy uwagę na niektóre ciekawsze występujące tylko w pojedynczych tekstach: Ewa, bohaterka cytowanego już opowiadania Juliusza Kędziory, chcąc poznać zło musi najpierw zabić gołębicę Animah, która wyraźnie symbolizuje głos sumienia. Sumienie zaś najłatwiej zabić dopuszczając do siebie wątpliwości, jakie podsuwa wąż Bhuta — symbol pychy. Leszek Prorok w oryginalny sposób ukazuje, że robiąc krzywdę człowiekowi wyrządza się równocześnie krzywdę Bogu⁵⁵. Jan Dobraczyński poucza na przykładzie nawrócenia św. Pawła, że nie wystarczy nie walczyć z Jezusem, trzeba walczyć o Jezusa, o miejsce Jego królestwa w społeczeństwie⁵⁶. Opowiadanie Andrzeja Stojowskiego, wypełnione, relacjami o politycznych intrygach w państwie Heroda, ukazuje, jak ludzie nieraz bezwiednie realizują plany Bożej opatrności⁵⁷, choć w pewnych miejscach możemy dostrzec elementy polemiki z Biblią. Podobny problem, choć inaczej ujęty, podejmuje Leszek Kołakowski w *Kuszeniu świętego Piotra*. Gdyby Piotr nie zapał się Chrystusa w Wielki Piątek na dziedzińcu pałacu arcykapłańskiego, lecz wyznał otwarcie swoją przynależność do oskarżonego Galilejczyka i został ukrzyżowany razem z Nim, nie byłby „zbudował” Kościoła w Rzymie. Pamięć zaś o chwili słabości stała się rękojmnią mocy w świadczeniu o swym Mistrzu aż po męczenną śmierć⁵⁸. Łyk wina, znak obecności w Kanie Galilejskiej na weselu i mocy Bożej Chrystusa, uwzniośla pożycie małżeńskie, dodaje mu godności i piękna; równocześnie to samo wino doprowadza do obłędu człowieka „z gruntu” złego⁵⁹.

III. SPOSTRZEŻENIA GENOLOGICZNE

Szczegółowa analiza tak dużej grupy opowiadań, jaką okazał się zbiór replik-reinterpretacji Biblii, pozwoliła nie tylko na wskazanie różnorodności problematyki podejmowanej przez poszczególne utwory. Ogląd badanych tekstów pozwolił wyodrębnić nie tylko elementy składowe tekstów,

⁵³ J. Kucianka. *Spotkanie*. „Nasza Droga” 22:1948 s. 68-69.

⁵⁴ P. Lubosik. *Zbawieni na Golgocie*. „Gość Niedzielny” 36:1959 nr 17 s. 141-142.

⁵⁵ *Pożegnanie w Ostii* (maszynopis nadesłany przez autora w 1975 r.).

⁵⁶ *Przemiana Szawła*. „Znak” 3:1948 nr 7 s. 634-643.

⁵⁷ A. Stojowski. *Hold trzech Królów*. W: tenże. *Zamek w Karpatach*. Warszawa 1973 s. 215-246.

⁵⁸ „Polska” 12:1966 nr 2 s. 30-31.

⁵⁹ A. Gerard. *Benefis życia*. „Dziś i Jutro” 8:1952 nr 47 s. 6-7; nr 48 s. 6-7.

budujące ich plan historii czy plan wypowiedzi, ale pozwolił również dostrzec pewne stałe stosunki zachodzące pomiędzy tymi elementami. Przy bardziej wnikliwym spojrzeniu okazało się, że wyodrębnione elementy zorganizowane są w wewnętrznie spójną całość i że organizacja ta dokonuje się według określonych, stałych prawideł.

Osią kompozycyjną wszystkich analizowanych tekstów jest konflikt przeżywany przez bohatera. Konflikt ten, nie mając rozwiązania na płaszczyźnie przyrodzonej, pogłębia się aż do momentu, gdy pojawia się w tekście znak obecności rzeczywistości nadprzyrodzonej (Chrystus, Jego uczeń, słowa Chrystusa, przedmiot związany z Chrystusem⁶⁰). Jeśli bohater ów znak potrafi rozpoznać i ustosunkować się do niego w sposób właściwy, konflikt zostaje rozwiązany: bohater odnosi zwycięstwo nad sobą, zostaje uzdrowiony, odnajduje bliską osobę itp. Jeśli zaś bohater ów znak (osoba, słowo, przedmiot) zinterpretuje wyłącznie w kategoriach przyrodzonych, konflikt pogłębia się, bohater zostaje unicestwiony (umiera, traci majątek, zostaje samotny itp.).

Ponieważ okazało się, że zmiana jednego elementu konstrukcji pociąga za sobą zawsze zmianę innych elementów, którą można przewidzieć, mamy prawo stwierdzić, że wykryta wewnętrzna konstrukcja ma charakter struktury. Możemy ją przedstawić schematycznie w najbardziej ogólny sposób za pomocą wzoru:

$$K + Z_n + I_w \longrightarrow R$$

lub

$$K + Z_n + I_n \longrightarrow P$$

gdzie:

K = konflikt przeżywany przez bohatera,

Z_n = znak rzeczywistości nadprzyrodzonej zaczerpnięty z Biblii,

I_w = interpretacja znaku właściwa,

I_n = interpretacja znaku niewłaściwa,

R = rozwiązanie konfliktu,

P = pogłębienie konfliktu.

Struktura ta może podlegać różnym modyfikacjom z uwzględnieniem stałych:

$$K, Z_n \text{ oraz implikacji } I_w \longrightarrow R \text{ i } I_n \longrightarrow P.$$

⁶⁰ Amfora z wonnym olejkiem skradziona przez żołnierza z pustego grobu Chrystusa staje się narzędziem cudu uzdrowienia małego chłopca Abironka, co z kolei staje się powodem nawrócenia jego ojca. Zob. J. B e r n h a r d. *Wielkanocny apokryf o skradzionej amforze*. „Gość Niedzielny” 34:1957 nr 14 s. 112.

⁶¹ *Joel*. „Dziś i Jutro” 7:1951 nr 8 s. 8, 9; nr 9 s. 8-10.

W opowiadaniach wzorzec ten bywa często komplikowany: podstawowa struktura zostaje czasem podwojona. W opowiadaniu Bolesława Szczyta⁶¹ niewidomy i poniewierany Joel (K_1), uwierzywszy opowiadaniu trędowatych o cudach Chrystusa (Z_{n1}), szuka Go (I_{w1}) i zostaje uzdrowiony (R_1). Idąc za Chrystusem, by Mu podziękować za uzdrowienie, dociera na Golgotę i widzi konającego Mistrza. Żałuje więc, że przejrzał, postanawia zemścić się na prześladowcach Chrystusa i próbuje podpalić dom arcykapłana Kajfasza, a sobie wyłupić zdrowe teraz oczy (K_2). Zjawia mu się jednak Zmartwychwstały (Z_{n2}), Joel wierzy w rzeczywistość widzenia (I_{w2}), pojmując naukę o przebaczeniu (R_2). Mamy więc:

$$K_1 \ Z_{n1} + I_{w1} \longrightarrow R_1 + K_2 + Z_{n2} + I_{w2} \longrightarrow R_2.$$

Po niewłaściwej interpretacji znaku i pogłębieniu się konfliktu następuje reinterpretacja znaku i rozwiązanie konfliktu. Posłużmy się dalszym przykładem: w opowiadaniu Janiny Hertz pt. *Samuel pasterz z Betlejem* bohater pojmując za żonę dziewczynę wbrew woli jej rodziców, rezygnując z ojcowskiego błogosławieństwa (K). Gdy aniołowie oznajmili, że narodził się Mesjasz (Z_n), idzie z innymi pasterzami do wskazanej przez Zwiastunów stajni, nie wierzy jednak, by dziecko ubogiej kobiety mogło być przepowiadającym Mesjaszem (I_n). W życiu spotykają go same nieszczęścia: umierają mu dzieci (z wyjątkiem najmłodszej córki), żyje w skrajnej nędzy (P). Dopiero gdy czuje zbliżającą się śmierć, każe zanieść się do groty, gdzie był przed laty, i tam całuje kamienny żłób (reinterpretacja Z_n , czyli I_w), i będzie mógł pobłogosławić wnuka, który ocali ród od zagłady (R)⁶². Mamy więc:

$$K + Z_n + I_n \longrightarrow P + I_w \longrightarrow R.$$

W niektórych wypadkach po niewłaściwej interpretacji pojawia się nowy znak, który jest właściwie interpretowany:

$$K + Z_{n1} + I_n \longrightarrow P \ (K_2) + Z_{n2} + I_w \longrightarrow R \ ^{63}.$$

Przedstawiona wyżej struktura jawi się wyraźnie przy analizie tekstów grupy III — tzw. reinterpretacji Biblii. Przypatrzmy się innym odmianom opowiadań biblijnych.

Ilustracja Biblii

Większość opowiadań, zwłaszcza tych, których bohaterami są ludzie, a replika dotyczy pojedynczego zdarzenia, wyraźnie realizuje przedstawiony wyżej schemat. Na przykład pasterze żyjący w biedzie (K), usłyszaw-

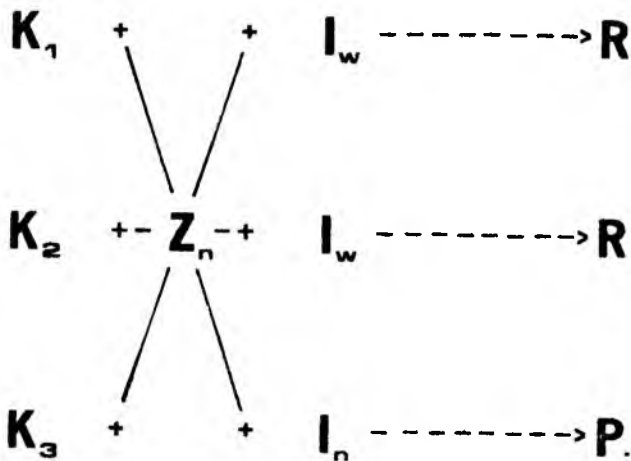
⁶² „Słowo Powszechne” 14:1960 nr 2 s. II.

⁶³ Taki schemat realizuje opowiadanie J. Hertz *Uczta w Macheronie* („Królowa Apostołów” 38:1952 s. 3-9, 30-32).

szy głos anioła (Z_n) udają się do Betlejem (I_w) i tam odnajdują Mesjasza, co wnosi radość w ich życie (R)⁶⁴:

$$K + Z_n + I_w \longrightarrow R.$$

W przypadku, gdy głównym bohaterem opowiadania jest Chrystus (lub inny człowiek Boży, dzięki któremu rozwiązane są konflikty), a opowiadanie dotyczy wielu zdarzeń, tekst staje się sumą kilku struktur, ponieważ oglądamy rzeczywistość od strony działającego znaku nadprzyrodzoneści, który sam jeden może być rozwiązaniem (dodatnim lub ujemnym) wielu konfliktów równocześnie: Chrystus idący na święta Paschy po drodze uzdrawiał, odpuszczał grzechy, nauczał⁶⁵. Wtedy mamy:



Osią kompozycyjną i ośrodkiem struktury jest wówczas nie konflikt, lecz sam znak, wokół którego koncentruje się cała struktura, z zachowaniem jednak stałych elementów i zależności. Tak też jest w przypadku analizowanego opowiadania Zofii Kossak. Bohaterem głównym jest wysłannik Boży — Elias, on jest znakiem rzeczywistości nadprzyrodzonej (Z_n). Wahanie króla Achaba, któremu bogu służyć (K) i odrzucenie słów proroka (I_n) powodują długotrwałą suszę (P). Uznanie, dzięki ofierze złożonej przez Eliasza, prawdziwego Boga (I_w) sprowadza deszcz (R). Obok tych relacji widzimy Elizeusza, który od razu dostrzega w Eliaszu męża Bożego (I_w), idzie za nim i zostaje jego następcą.

⁶⁴ H. D. *Pierwsza noc wigilijna*. „Książd Obywatel” 1:1950 nr 1 s. 15-16.

⁶⁵ T. Kordyasz. *A gdy szedł do Jeruzalem...* „Słowo Powszechne” 12:1958 nr 76 s. 1.

Polemika z Biblią

Wyróżnioną strukturę przywołują również opowiadania podejmujące polemikę z Pismem św. Ukażemy to na przykładzie opowiadania Jerzego Andrzejewskiego. Wszyscy jego bohaterowie przeżywają konflikt (K). Po opowiadaniu Adama o utraconym raju ukazuje się na niebie tęcza (Z_n). Abel interpretuje ją jako znak nadprzyrodzony (I_w) i udaje się na poszukiwanie raju, wierząc w możliwość rozwiązania konfliktu (R), zamordowany przez Kaina⁶⁶ umiera szczęśliwy:

$$K + Z_n \quad I_w \longrightarrow \rightarrow R.$$

Tak jednak sprawa przedstawia się w świadomości Abła. Narrator za pomocą zabiegów omówionych w czasie analizy stara się przekonać czytelnika, że interpretacja znaku Z_n była jednak interpretacją niewłaściwą, a rozwiązanie konfliktu pozorne. Sugeruje się tu, że z interpretacji znaku, właściwej dla Biblii, nie wypływa oczekiwany skutek. A więc: przywołany znak nie ma cech, które mu się zwykle przypisywać. Nadprzyrodzoność nie istnieje lub nie może wpływać na losy ludzi. Osią kompozycyjną staje się więc próba zaprzeczenia wartości nadprzyrodzonej przywołanego z Biblii znaku. Zaprzeczenie światopoglądu biblijnego znajduje swój wyraz w strukturze opowiadania: aby zaprzeczyć wartości Z_n , podważa się prawdziwość implikacji:

$$I_w \longrightarrow \rightarrow R$$

$$I_n \longrightarrow \rightarrow P.$$

Aplikacja Biblii

Opowiadania realizujące tę odmianę nie wprowadzają wyraźnie do swej struktury znaku nadprzyrodzoności. Jezus uciekający z Betlejem przed wojskiem Heroda w opowiadaniu Władysława Przepirórkowskiego przedstawiony jest jak zwyczajne, ludzkie dziecko. Samson z opowiadania Segala dokonuje znanych z Biblii czynów za pomocą siły własnych mięśni. Nadprzyrodzoność nie jest tutaj zaprzeczona, lecz po prostu przemilczana. Obecna jest ona jednak w świadomości odbiorcy znającego Biblię, ponieważ wie on, że mały Jezus jest Synem Bożym, a Samson dysponuje siłą dzięki specjalnej łasce Bożej, którą utracił, gdy złamał ślub złożony Bogu. Autora interesuje jednak sam konflikt i jego rozwiązanie ze wzglę-

⁶⁶ Kain interpretuje znak (według Biblii oczywiście) niewłaściwie i ponosi klęskę: $K + Z_n + I_n \longrightarrow \rightarrow P$. W opowiadaniu tym jednak zakłada się brak możliwości jakiegokolwiek rozwiązania konfliktu bez względu na sposób interpretacji znaku (Z_n).

du na analogię do konkretnej sytuacji, znanej z rzeczywistości pozabiblijnej, jak to wykazaliśmy wyżej omawiając tę odmianę opowiadań. Należałoby więc powiedzieć, że w tym typie opowiadań znak nadprzyrodzoności obecny jest potencjalnie, gdyż może on wpływać, choć nie musi, na interpretację tekstu w świadomości odbiorcy, który dzięki odniesieniu do Biblii dostrzeże jakiś głębszy wymiar przedstawionego zdarzenia.

*

Tak więc, analiza wszystkich odmian opowiadań o tematyce biblijnej zdaje się wskazywać, że stanowią one właściwy sobie tylko sposób wypowiedzi, zbudowanej według ściśle określonej struktury. Staraliśmy się wskazać wyżej, że istotnymi składnikami tej struktury są: obecność pewnego konfliktu, skonfrontowanie go ze znakiem nadprzyrodzoności zaczerpniętym z Biblii oraz istnienie implikacji (jej afirmacja czy negacja):

$$I_w \longrightarrow R, \quad I_n \longrightarrow P.$$

Nie będzie to chyba „mnożeniem bytów bez potrzeby”, jeśli zaproponujemy, by uznać opowiadanie biblijne za odrębną odmianę gatunkową opowiadań, tym bardziej, że — jak stwierdza Michał Głowiński — „nie ma ściśle określonego repertuaru gatunków, istnieją zaś pewne ramy struktur gatunkowych, w które można wprowadzić każdy istniejący sposób wypowiedzi, jeśli odznacza się jakimiś dla siebie tylko charakterystycznymi cechami”⁶⁷.

„System gatunkowy jest strukturą — stwierdza dalej Głowiński — która znajduje się pod nieustannym działaniem pewnych koniunktur, czyli zespołu różnorodnych dążeń, funkcjonujących w obrębie struktury, ale zasadniczo jej nie zmieniających”⁶⁸. Obserwując różnice zachodzące w strukturze wyodrębnionych odmian opowiadania biblijnego powiemy, iż są one obrazem działania pewnych koniunktur w obrębie całego gatunku. Stąd raz osią kompozycyjną staje się sam znak rzeczywistości nadprzyrodzonej zaczerpnięty z Biblii, innym razem zaprzeczenie jego wartości, kiedy indziej obecny jest on tylko potencjalnie.

W artykule *Pismo święte i my*, wspomnianym już we wstępie tej pracy, Maria Dłuska stwierdza „żywołność tematów staro- i nowotestamentowych w naszej literaturze dzisiejszej [...]. Jest to wciąż produktywna i bardzo szerokie kręgi zataczająca sfera naszej tradycji kulturowej”⁶⁹. Dzięki temu poprzez literaturę dokonuje się stale „konfrontacja epizodów

⁶⁷ *Gatunek literacki i problemy poetyki historycznej*. W: *Problemy teorii literatury*. Red. H. Markiewicz. Wrocław 1976 s. 111-112.

⁶⁸ Jw. s. 124-125.

⁶⁹ Jw. s. 4.

Starego i Nowego Testamentu z życiem współczesnym”⁷⁰. Spostrzeżenia te w pełni potwierdzają obserwacje dokonane w tej pracy.

Jednak poza zasięgiem przyjętej tu metody znalazły się problemy, które, jak wspomnieliśmy wyżej, Głowiński łączy z pojęciem działających w obrębie struktur gatunkowych koniunktur, uwarunkowanych procesami historycznymi i literackimi.

W trakcie charakteryzowania zebranego materiału wspomniano już o tym, że warto by dokładniej zbadać podłoże pewnych prawidłowości, które można zauważyć, badając rozmieszczenie w czasie poszczególnych odmian opowiadania biblijnego. Należałoby badać procesy zachodzące w obrębie odmian wyróżnionego przez nas gatunku w kontekście towarzyszących im przemian, dokonujących się w sferze zjawisk społeczno-politycznych.

Zjawisko wysuwania się na pierwsze miejsce w opowiadaniach bohatera-człowieka (w związku z zanikiem w pewnym momencie replik-illustracji Biblii, w których pierwszoplanowym bohaterem był zazwyczaj Chrystus lub inny znak nadprzyrodzoności) warto by skonfrontować z pewnymi przesunięciami dokonującymi się w pojęciu religijności, zwłaszcza po II Soborze Watykańskim, i z ogólnym prądem humanizacji w literaturze.

Socjolog literatury po zbadaniu, w jakich czasopismach i dla jakiego kręgu odbiorców umieszczane są opowiadania, mógłby również odpowiedzieć na pytanie: Czy i w jakim stopniu opowiadania biblijne włączają się w krąg oddziaływań literatury popularnej oraz jaki jest ich stosunek do proponowanych przez tego typu literaturę „bezpiecznych małych mitów”?

Badania z zakresu krytyki literackiej pozwoliłyby na dokonanie oceny wartościującej zebrany materiał. Autor tej pracy, uświadamiając sobie liczbę pytań czekających na odpowiedź, jakie nasuwają się w związku z badanym materiałem, wie, że uczynił zaledwie pierwszy krok zmierzający do pełnej charakterystyki polskich współczesnych opowiadań biblijnych; krok jednak konieczny, bez którego nie można by rozwiązać żadnego z pojawiających się teraz problemów.

BIBLIOGRAFIA POLSKICH OPOWIADAŃ O TEMATYCE BIBLIJNEJ
ZA LATA 1945-1975

1. *Ilustracje Biblii:*

Bernhard J.: Ostatnie słowo powie Bóg... „Gość Niedzielny” 22:1945 nr 18 s. 137; Strażnik doskonały. Tamże s. 253; Trzy noce w Damaszku. Tamże 25:1948 nr 21 s. 160-161.—

⁷⁰ Tamże s. 1.

- Dobraczyński J.: Janowa zapowiedź. „Słowo Powszechne” 5:1951 nr 318 s. 1; Pawłowa droga. „Królowa Apostołów” 38:1952 s. 70-73; Wielkie dni. Tamże s. 37-39.—
- Fragment z życia Pana Jezusa. „Znaki czasu” 2:1948 nr 1 s. 18-20.—
- G. I.: Piłat. „Znaki czasu” 2:1948 nr 4 s. 16-20.—
- Gołba K.: Ego sum sesurrectio et vita. „Gość Niedzielny” 24:1947 nr 20 s. 109.—
- H. D.: Pierwsza noc wigilijna. „Ksiądz Obywatel” 1:1950 nr 1 s. 15-16.—
- Ignasiewicz J.: Straszna noc. „Znaki czasu” 4:1950 nr 6 s. 3-7; Śmierć proroka. Tamże nr 5 s. 4-6.—
- Kordyas T.: A gdy szedł do Jeruzalem... „Słowo Powszechne” 12:1958 nr s. 1; Jego czas. „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 5:1957 nr 14 s. 1, 7.—
- Koserczyk E.: Dokąd idziesz dziewczeczko? „Nasza Droga” 26:1952 s. 59.—
- Kossak-Szatkowska Z.: Na wozie ognistym. „Kierunki” 3:1962 nr 46 s. 1, 6 (przedruk w: *taż.* Ognisty wóz. Warszawa s. 25-42).—
- Laskowicz S.: Ofiara Eliasza. „Słowo Powszechne” 12:1958 nr 76, s. 4, 6.—
- Mrowiec R.: Rut. „Strażnica Ewangeliczna” 9:1954 s. 90-91.—
- Rybacy. „Gość Niedzielny” 28:1951 nr 24 s. 121.—
- Rzepecka-Iwanowa J.: W Wieczerniku. „Niedziela” 22:1952 s. 164.—
- S.: Zwycięska droga. „Nasza Droga” 26:1952 s. 56-58.—
- Skierski Z.: Błogosławiony owoc Żywota. „Kalendarz Katolicki Pax” 1956 s. 64-65.—
- Słupski K.: Ucieczka z Betlejem. „Głos Katolicki” 2:1947 s. 13.—
- Wołoszynowski J.: Zmartwychwstanie. „Tygodnik Warszawski” 2:1946 nr 16 s. 7.

2. Polemiki z Biblią:

- Andrzejewski J.: Teraz na ciebie zagłada. Warszawa 1976. —
- Broszkiewicz S.: Genesis. W: *tenże.* Takie buty. Katowice 1973 s. 7-10; Trzydzieści srebrników. Tamże s. 11-15.—
- Koniusz J.: Zmartwychwstanie. W: *tenże.* Dialog w domu. Poznań 1969 s. 5-22.—
- Rudnicki A.: Teksty małe i mniejsze. Ofiarowanie Izaaka. „Twórczość” 25:1970 nr 5 s. 29-40.

3. Reinterpretacje Biblii:

- Baranowski J.: Pojmanie Chrystusa. „Nasza Droga” 25:1951 s. 47.—
- Bernhard J.: Apostolskie święcone. „Gość Niedzielny” 24:1947 nr 20 s. 113; Chrztost ognia i krwi. Tamże 22:1945 nr 18 s. 124; Wielkanocny apokryf o skradzionej amforze. Tamże 34:1957 nr 14 s. 112.—
- Białoń F.: Nazarejczyk. „Nasza Droga” 25:1951 s. 171-172.—
- Caban B. K.: Trzydzieści srebrników. „Gość Niedzielny” 30:1953 nr 26 s. 90-92.—
- Dobraczyński J.: Pożegnanie na górze Hor. „Tygodnik Powszechny” 10:1954 nr 22 s. 3,7; Przemiana Szawła. „Znak” 3:1948 nr 7 s. 634-643.—
- Dumańska A.: Isaja. „Nasza Droga” 26:1952 s. 12-13.—
- Fierla A.: Droga do wieczernika. „Kalendarz Ewangelicki” 1967 s. 85-90.—
- Gawor J.: Gideon. „Nasza Droga” 25:1951 s. 40-43, 53-58.—
- Gołba K.: Szymon—Kefas—Piotr. „Tygodnik Katolicki” 5:1950 nr 19 s. 145-146.—
- Górny W.: Apokryf. „Tygodnik Powszechny” 11:1955 nr 26 s. 4.—

- Grabski J. W.: W Betlejem. „Słowo Powszechne” 12:1958 nr 306 s. 1, 3-6.—
- Grycko Z.: Rut. „Gość Niedzielny” 37:1960 nr 29 s. 267, 269.—
- Hertz J.: Król Żydowski. „Tygodnik Powszechny” 10:1954 nr 52 s. 9; Łotr. Opowiadanie o św. Dyzmie. „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 6:1958 nr 12 s. 6; nr 13 s. 4; Piłat. „Kierunki” 3:1958 nr 13 s. 59; Samuel pasterz z Betlejem. „Słowo Powszechne” 14:1960 nr 2 s. 2; Służebnica Pańska. „Królowa Apostołów” 38:1952 s. 62-64; Uczta w Macheroncie. Tamże s. 3-5, 30-32; W świątyni jerozolimskiej. „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 4:1956 nr 2 s. 4-5; Żołnierz z Antiochii. „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 5:1957 nr 15 s. 5, 7.—
- Horodyska K.: Żołnierz. „Tygodnik Powszechny” 5:1949 nr 216 s. 6, 7.—
- Jezierska M.: Józef z pokolenia Dawida. „Tygodnik Warszawski” 3:1947 nr 1 s. 7.—
- Juliński S.: Uzdrowienie córki Piłata. „Tygodnik Katolicki” 3:1948 nr 9 s. 78-79.—
- Kajzerek A.: Wdowi grosz. „Gość Niedzielny” 57:1975 nr 5 s. 45.—
- Kędzióra J.: Lux in tenebris. „Dziś i Jutro” 2:1946 nr 21 s. 5; Wąż Bhuta szepczący... „Za i przeciw” 2:1958 nr 37 s. 10-11; nr 38 s. 10-11 (przedruk w: tenże. Szymon Syn Jony. Cz. 1: Portret człowieka. Kraków 1948).—
- Kołąkowski L.: Kuszenie świętego Piotra. „Polska” 12:1966 nr 2 s. 30-31 (przedruk w: tenże. Rozmowy z diabłem. Warszawa 1965).—
- Kordyas T.: „Byłem umarły a oto jestem żywy na wieki wieków”. „Słowo Powszechne” 12:1958 nr 81 s. 1-4.—
- Kossak Z.: Rodzina nazaretańska. „Słowo Powszechne” 14:1960 nr 38 s. 1; Widzę Go! „Tygodnik Powszechny” 11:1957 nr 29 s. 4-5 (przedruk w: taż. Ognisty wóz s. 5-24); W przededniu. „Kierunki” 3:1957 nr 51-52 s. 3 (następnie przedruk z pewnymi zmianami pt. Mędrcy świata w: Ognisty wóz s. 43-52).—
- Kucianka J.: Księcia Apostołów ucieczka Betlejemską. „Gość Niedzielny” 37:1960 nr 29 s. 116-117; Lidia z Filipi. „Nasza Droga” 22:1948 s. 132-134; Pawłowa uprząszczka. Tamże s. 20-21; Pokłon Abirona — syna Rechaba z Kany. „Gość Niedzielny” 37:1960 nr 29 s. 12-13; Spotkanie. „Nasza Droga” 22:1948 s. 68-69.—
- L. H.: Podróż do Betlejem. „Nasza Droga” 25:1951 s. 186.—
- Lubosik P.: Królestwo Mesjasza. „Gość Niedzielny” 40:1963 nr 32 s. 75, 79; Wskreszenie w Kafarnaum. Tamże 37:1960 nr 29 s. 219; Zbawieni na Golgocie. Tamże 36:1959 nr 17 s. 141, 142.—
- Łaszowski A.: Benefis życia. „Dziś i Jutro” 8:1952 nr 47 s. 6-7; nr 48 s. 6-7; Opętany z Gerazy. Tamże 4:1948 nr 8 s. 6-7.—
- Maliński M.: Annasz. W: Świadkowie Jezusa. Poznań 1975 s. 99-180; Judasz. „Znak” 24:1972 nr 7 s. 1091-1109 (przedruk w: Świadkowie Jezusa s. 5-52); Maria Magdalena. W: Świadkowie Jezusa s. 181-258; Matka Nauczyciela z Nazaretu. „Tygodnik Powszechny” 28:1974 nr 33 s. 3; Może to było tak. Tamże 25:1971 nr 50 s. 4-5; Piłat. „Znak” 25:1973 nr 7 s. 896-920 (przedruk w: Świadkowie Jezusa s. 53-98); Szymon Piotr. „Gość Niedzielny” 63:1976 nr 10 s. 87-88; nr 11 s. 95-96; nr 12 s. 103; nr 13 s. 119; nr 14 s. 127-128; nr 15 s. 135; nr 16 s. 143; nr 17 s. 151-152; nr 18 s. 159; nr 19 s. 167-168; nr 20 s. 175; nr 21 s. 183; nr 22 s. 191-192; nr 23 s. 199-200; nr 24 s. 207-208; nr 25 s. 215; nr 26 s. 222-223; nr 26 s. 230-231; nr 27 s. 238-239; nr 28 s. 246-247; nr 29 s. 255-256; nr 30 s. 263-264; nr 31 s. 271-272; nr 32 s. 279-280; nr 33 s. 287-288; nr 34 s. 295-296; nr 35 s. 303-304; nr 36 s. 311-312 (przedruk w: Świadkowie Jezusa s. 266-399).—
- Mroczkowski P.: Baśń trzechkrólowa. „Więź” 1:1958 nr 8 s. 58-69.—

- Narbutt J.: W samo południe. „Tygodnik Powszechny” 19:1965 nr 14 s. 2 (przedruk w: tenże. W mieście wesele. Kraków 1973 s. 77-86).—
- Nowakowska-Janiszewska K.: Józef. „Więź” 14:1971 nr 2 s. 75-88.—
- Olszyna A.: Powrót. Opowieść epifanijna. „Gość Niedzielny” 35:1958 nr 4 s. 28-29; nr 6 s. 48-49.—
- Orka M.: Niedowiarstwo Rachaba. „Gość Niedzielny” 38:1961 nr 7 s. 62; nr 8 s. 70; nr 9 s. 78; nr 10 s. 86; nr 11 s. 94; nr 12 s. 102; nr 13 s. 110; nr 14 s. 118; nr 15 s. 126; Rozmowa na zamku. Tamże 37:1960 nr 10 s. 86; nr 11 s. 94; nr 12 s. 110; nr 13 s. 118; nr 14 s. 128; nr 15 s. 134; nr 16 s. 142; Sagmar i Sella. Tamże 39:1962 nr 1 s. 6; nr 2 s. 14; nr 3 s. 22; nr 4 s. 30; nr 5 s. 38; nr 6 s. 46; nr 7 s. 54; nr 8 s. 62; nr 9 s. 70.—
- Parandowski J.: Pokłon trzech króli. „Tygodnik Powszechny” 4:1948 nr 3 s. 1 (przedruk w: tenże. Godzina śródziemnomorska. Warszawa 1949).—
- Pilot M.: „1958”. „Twórczość” 14:1959 nr 4 s. 60-62.—
- Podzierski S.: Spowiedź Judasza. Legenda. „Kalendarz Ewangelicki” 1956 s. 251-255.—
- Prorok L.: Pożegnanie w Ostii (maszynopis nadesłany przez autora w 1975 r.); Ucho igielne. „Królowa Apostołów” 38:1952 s. 39-43.—
- Rusz K.: Siłacz galilejski. „Zwiastun” 17:1962 s. 213-215, 242-245, 254-260, 284-291, 300-301.—
- S. W.: Wskreszenie Łazarza. „Strażnica Ewangeliczna” 8:1953 s. 243-244.—
- Sienkiewiczowa Z.: Betlejemaska Matka. „Gość Niedzielny” 38:1961 nr 49 s. 392; nr 50 s. 398-399; nr 51 s. 406.—
- Stojowski A.: Hołd trzech Królów. W: tenże. Zamek w Karpatach. Warszawa 1973 s. 215-246; Prokuratora zapiski sekretne. Tamże s. 247-257.—
- Szczyt B.: Joel. „Dziś i Jutro” 7:1951 nr 8 s. 8-9; nr 9 s. 8-10.—
- Tomeczyk R.: Galilejczyk. „Tygodnik Powszechny” 22:1968 nr 15 s. 5, 7.—
- Wirpsza W.: Na piasku. „Twórczość” 24:1969 nr 9 s. 26-34.—
- Zawieyski J.: Dno studni niepamięci. „Tygodnik Powszechny” 8:1952 nr 7 s. 1-2; nr 8 s. 5-6; nr 9 s. 8-9 (przedruk w: tenże. Pokój głębi. Opowiadania. Poznań 1956 s. 70-104).—
- Zukrowski W.: Łazarz wskrzeszony czyli radość żywota. „Zeszyty Wrocławskie” 1:1947 z. 4 s. 76-87 (przedruk w: tenże. Piórkiem fleminga czyli opowiadania przewrotne. Awir 1947).

4. Aplikacje Biblii:

- Przepiórkowski W.: Oblawa w Betlejem. „Dziś i Jutro” 4:1948 nr 2 s. 1-2.—
- Segal K.: Miłość w Dolinie Soreg. W: tenże. Miłość o zmierzchu. Katowice 1962 s. 159-167.—

LES RECITS A THEMATIQUE BIBLIQUE EN POLOGNE

Résumé

Le but du présent article est d'analyser et de caractériser les récits à thématique biblique écrits en Pologne à notre époque (1945-1975). Après avoir formulé la définition du „récit à thématique biblique” et justifié son emploi, l'auteur distingue (en

recourant à la classification sémiologique qui sépare „le plan de l'histoire” et „le plan du discours”), tenant compte de la relation entre le récit littéraire et le texte biblique, quatre sortes d'ouvrages. Ce sont: la réplique illustrante, la polémique, la réinterprétation et l'application du texte biblique à une „réalité extrabiblique” définie.

Outre l'information qu'elle apporte sur les récits contemporains à thématique biblique et sur leur rapport à la Bible, l'analyse de ces récits qui réalisent le modèle construit théoriquement a permis de noter certaines régularités intervenant dans la structure interne de textes analysés. Il s'ensuit que le „récit biblique” constitue un genre à part dans le groupe de récits en général, puisqu'il réalise les exigences génologiques du genre littéraire.

Dans la dernière partie de l'article, l'auteur formule des questions auxquelles, en raison des considérations méthodologiques, il lui était impossible d'apporter des réponses.